



HISTORIA RELACJI KOŚCIOŁA KATOLICKI Z PRL Z PERSPEKTYWY BIOGRAFII PRYMASA TYSIĄCLECIA

Autorka: Maria Pawlak

I. INFORMACJA DLA NAUCZYCIELA

Czas realizacji _____

2 x 45 min

Krótki opis lekcji _____

Zajęcia poświęcone są historii Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej. Przez osobę prymasa Stefana Wyszyńskiego uczniowie poznają relacje państwa z Kościołem. Jak w kolejnych dekadach po wojnie kształtowały się wpływy władzy i wpływy Kościoła? Dlaczego postać prymasa była szczególnie ważna dla przedstawicieli PZPR? Co on sam myślał o władzy ludowej? Jak społeczeństwo w państwie z zasady ateistycznym mogło i chciało wierzyć w Boga?

Cele _____

Uczniowie:

- zapoznają się z historią relacji Kościoła katolickiego i władzy po II wojnie światowej,
- zapoznają się z biografią prymasa Stefana Wyszyńskiego,
- potrafią wymienić wydarzenia i dokumenty ważne w relacji Kościoła katolickiego i władzy ludowej,
- doskonałą krytyczne czytanie tekstów źródłowych z epoki.

Kluczowe pojęcia _____

Prymas Tysiąclecia, władza ludowa, PRL, Kościół katolicki, Stefan Wyszyński, obchody milenijne.

Wyposażenie / materiały _____

- tablica,
- rzutnik oraz ekran,
- wydrukowane materiały/ar kody.

Materiały dodatkowe dla uczniów/nauczyciela:

<https://m.youtube.com/watch?v=61UQovyzRBO>

<https://m.youtube.com/watch?v=gmoEnk2fkCw>

<https://zpe.gov.pl/b/zarys-relacji-panstwo---kosciol-wprowadzenie/P16iyUOOR>

II. PRZEBIEG ZAJĘĆ

CZĘŚĆ I:

1. Na wstępie przekaz uczniom, że te i następne spotkanie będzie poświęcone historii Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej. Najważniejsze wydarzenia i postaci poznają z perspektywy biografii kard. Stefana Wyszyńskiego zwanego Prymasem Tysiąclecia.
2. Na początku zajęć zbierz informację od klasy – co wiedzą o Prymasie Tysiąclecia, kim był, czego dokonał w powojennej historii Polski? Wszystkie skojarzenia i pomysły uczniów zapisz na tablicy w formie grafu. Brakujące dane uzupełnij samodzielnie.
3. Na podstawie zdjęć z pierwszych lat życia Wyszyńskiego omów krótko jego dzieciństwo i wczesną młodość (załączniki 1). Dodatkowo przeczytaj charakterystykę kardynała spisaną przez Służbę Bezpieczeństwa (załącznik 2). Poproś uczniów, aby podzielili się z tobą swoimi refleksjami na temat tej notatki z 18 XII 1962 r.
4. Wprowadź uczniów do kolejnego zadania. Podziel klasę na 5 grup. Każda z grup otrzyma jedno zagadnienie do opracowania na podstawie tekstów źródłowych. Ich zadaniem będzie przeczytanie tekstów i przygotowanie krótkiego omówienia tak, aby przedstawić je na forum. Uprzedź, że na wykonanie zadania będą mieli jeszcze jedno zajęcia.

Po pracy w grupach zadaniem uczniów będzie opracowanie dwóch ćwiczeń:

- A. Kalendarium „Historia relacji: Kościół katolicki a władze ludowe”,
- B. Tabela - Kościół/władza PRL.

Następnie wypisz na tablicy następujące hasła:

Konstytucja PRL, Porozumienie 1950, memoriał *nom possumus*, obchody chrztu/ powstania państwa, orędzie do biskupów niemieckich, Marzec 1968, strajki 1970 r., powstanie „Solidarności”

Poproś, aby uczniowie w grupach ułożyli je chronologicznie, a następnie zdecydowali, które z nich pasują do tekstów, z którymi pracuje dana grupa. Po zapoznaniu się z tekstami poproś, aby szukali w podręczniku/Internecie wydarzeń z tego okresu z Polski, które ich zdaniem są ważne dla zagadnienia relacji państwo-Kościół.

CZĘŚĆ II:

1. Nawiąż do zagadnień omawianych na poprzednich zajęciach.
2. Po przypomnieniu, powróć z uczniami do zadań w grupach. Uczniowie mogą dokończyć pracę nad tekstami źródłowymi i wydarzeniami z kalendarium. Poproś uczniów, aby przedstawili swoją pracę na forum.

3. Po wykonaniu kalendarium, poproś uczniów o przygotowanie Tabeli B - Kościół/ władza PRL : co myślał/pisał/mówił Prymas o władzy, a co władza o Prymasie. Na zakończenie ćwiczenia zapytaj – Co myślą o relacji Kościół – władza.

4. Wypisz na tablicy następujące pojęcia – laicyzm, sekularyzm, indyferentyzm. Zapytaj grupę, czy potrafią odpowiedzieć własnymi słowami, co oznaczają te hasła. Jeżeli będzie z tym problem, poproś, aby odnaleźli definicje w Internecie. Następnie niech jedna osoba z grupy przeczyta, co one oznaczają. Zapytaj uczniów, dlaczego przy okazji tych zajęć zapytałeś/aś o te konkretne definicje.

5. Na zakończenie zastanówcie się wspólnie z uczniami, czy można pokazać historię relacji Kościół – władza z perspektywy osoby wierzącej i niewierzącej w PRLu.

*Zainteresowanym tematem uczniom w ramach uzupełnienia wiedzy możesz polecić film/ podcast „Kościół Katolicki cz.1/cz. 2 - Rozmowa z prof. Andrzejem Friszke.

ZAŁĄCZNIK 1:

Urodził się 3 sierpnia 1901 o godzinie 3:00 w Zuzeli nad Bugiem na ziemi nurskiej (pogranicze Mazowsza i Podlasia) jako drugie dziecko wielodzietnej rodziny rolników: Stanisława (organisty miejscowego kościoła) i Julianny z d. Karp. Tego samego dnia został ochrzczony w parafii Przemienienia Pańskiego w Zuzeli z rąk proboszcza ks. Antoniego Lipowskiego. W religijnej atmosferze domu rodzinnego uformował i pogłębił swoją wiarę, szczególnie kultu maryjnego, co było powodem wyboru przyszłej drogi życia kapłańskiego.

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Wyszyński

Zdjęcia:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Wyszyński#/media/Plik:RodzinaWyszynskichPIC43-132.jpg

https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5933591/obiekty/394903#opis_obiektu

ZAŁĄCZNIK 2:

Charakterystyka i ocena działalności kard. Stefana Wyszyńskiego sporządzona przez Służbę Bezpieczeństwa, 18 grudnia 1962 r.

dot[yczy]: Ks[iędza] kardynała Stefana Wyszyńskiego Arcybiskupa Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego – Prymasa Polski.

[...] W 1946 r., 4 marca, Watykan mianował Wyszyńskiego biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej, a w 1948 r., 16 listopada, zostaje arcybiskupem gnieźnieńsko-warszawskim, czyli prymasem Polski. W dniu 12 stycznia 1953 r. otrzymał kapelusz kardynalski.

Działalność Wyszyńskiego w tym czasie nacechowana była wrogością do PRL, za co w miesiącu wrześniu 1953 r. został internowany. W izolacji przebywał do 1956 r. W październiku tegoż roku decyzją władz państwowych izolacja została przerwana, po czym ponownie Wyszyński objął kierownictwo Kościoła rzym[sko]katolickiego w Polsce.

Początkowo z zachowania Wyszyńskiego wydawało się, iż zmieni swą taktykę postępowania i będzie lojalny wobec Rządu, bowiem na to wskazywały m.in. jego wypowiedzi nawołujące społeczeństwo do zachowania spokoju oraz wezwanie do udziału w wyborach do Sejmu PRL. Jednak po powrocie z Rzymu (maj 1957 r.) swym postępowaniem ponownie zaostrza stosunki Kościół–Państwo, rozpoczynając kampanię antysocjalistyczną. Antysocjalistyczna działalność Kościoła zawarta jest w dziesięcioletnim programie tzw. Wielkiej Nowenny opracowanym przez Wyszyńskiego. Jest to program katolickiego oddziaływania na społeczeństwo, który ma na celu przeciwdziałanie szerzącej się w Polsce laicyzacji życia społecznego. Oprócz tego program ten przesiąknięty jest kultem Maryi. Inicjatorem ruchu maryjnego jest Wyszyński. Dla umocnienia Kościoła w Polsce otrzymał on z Watykanu specjalne pełnomocnictwa, które umożliwiły mu w scentralizowaniu mu władzy [tak w oryginale].

W odniesieniu do biskupów uzurpuje sobie prawo sprawowania kontroli nad nimi, pod pretekstem utrzymania jedności w Episkopacie. Mimo to napotyka na trudności w Episkopacie, dlatego też w polityce kadrowej stawia on [na] odmłodzenie Episkopatu przez wysuwanie młodych księży na biskupów, a tym samym spodziewa się, iż oni wzmocnią jego pozycję i zagwarantują jedność Episkopatu.

[...]

Wyszyński jako prymas Kościoła katolickiego w Polsce sprawuje rządy autokratyczne. Nie liczy się ze zdaniem biskupów, co prowadzi do osłabienia jedności w Episkopacie i powoduje antagonizmy pomiędzy biskupami a klerem dołowym. Wymaga bezwzględnego posłuchu kleru wobec hierarchii kościelnej, nakazuje surową dyscyplinę oraz zabrania bezpośrednich kontaktów z władzami państwowymi, potępia księży należących do „Caritasu”. Politykę Wyszyńskiego popierają jedynie i realizują fanatycy religijni, którzy nie analizują głębiej jego posunięć. Jeśli chodzi o inteligencję katolicką, to znaczna jej część ocenia krytycznie działalność kardynała i nawet niektóre posunięcia jego uważa za nieprzemysłane, a jedynie obliczone na efekt. Charakteryzując Wyszyńskiego, stwierdzić należy, że jest typem ascetycznym. Nie znosi w swym otoczeniu ludzi o odmiennym zdaniu. Cechuje go głęboki fanatyzm religijny. Pilnie śledzi rozwój życia społecznego i politycznego. Jest zarozumiały, uparty, mściwy, bezwzględny w stosunku do podwładnych. Wyszyńskiego cechuje bezgraniczne oddanie Watykanowi. Uwidacznia się to w jego działaniu. Jest zwolennikiem polityki Jana XXIII, ale z drugiej strony wyraża negatywny stosunek do niektórych osobistości watykańskich, wpływający z ich orientacji proniemieckich. Kard. Wyszyński w dniu 5 października 1962 r. wyjechał na II watykański Sobór Powszechny, na którym wybrany został na członka [komisji] do spraw nadzwyczajnych Soboru (extra ordinem). Z pierwszej sesji obrad soborowych powrócił 14 grudnia [19]62 r. [...] W okresie pobytu w Watykanie nie zanotowano z jego strony wystąpień przeciwko ustrojowi PRL.

Wyk. 1 egz.

Opr[acował] Z[enon] Ch[mielewski]

Źródło: „W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego”, t. 4, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014, s. 162–163.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE:

GRUPA 1 – relacje państwo-Kościół na początku lat 50.

Fragment listu na okoliczność ingresu (uroczystego objęcia władzy przez biskupa) do diecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, Lublin, 6 stycznia 1949 r.

Czy mam jeszcze obowiązek przedstawiać się wam? Nie jestem ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Jestem natomiast ojcem Waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz Waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa. Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostołskie, wyrosłe z odwiecznych myśli Bożych, ze zbawczej woli Ojca, dzielącego się radośnie szczęściem swoim z człowiekiem. Zadaniem moim jest: chrzcić, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić (Pontyfikał Rzymski).

Źródło: *List pasterski skierowany do wiernych na dzień ingresu do katedry gnieźnieńskiej i do katedry warszawskiej*, Lublin, dnia 6 stycznia 1949 [w:] „Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974”, Paryż 1975, s. 104–105.

Notatka abp. Stefana Wyszyńskiego dotycząca komunizmu, 16 grudnia 1951 r.

W przemówieniu do młodzieży stawiam sobie zawsze jako zadanie – pozytywnie nauczać i ujawniać piękno nauki Chrystusowej. Przekonałem się bowiem, że zbędną rzeczą jest zwalczać materializm – krytykować „rzeczywistość”. Przed wojną walczyłem z doktryną komunistyczną, wychodząc z założeń światopoglądowych. Dziś uważam to za zbędne: komunizm dziś zwalcza sam siebie w oczach tłumów widmem nieładu gospodarczego i wzrastającego niedostatku. W szeregach inteligencji komunizm przegrywa swą brutalnością propagandy i prymitywizmem myślowym. Propaganda nie liczy się z właściwościami duchowymi polskiej inteligencji, która zawsze działa na przekór gwałtocielom.

Źródło: S. Wyszyński, „Pro memoria”, t. 1: 1948–1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 75.

Notatka abp. Stefana Wyszyńskiego dotycząca postępowania władz państwowych z nieruchomościami kościelnymi i likwidacji szkolnictwa katolickiego, 27 stycznia 1952 r.

W drodze myślę, jak wielką krzywdę wyrządzono Narodowi, odzierając go systematycznie i planowo z dziejowego dorobku religijnego. Zwłaszcza likwidacja szkolnictwa katolickiego jest wprost ordynarną grabieżą. Jeślibym był słabego ducha i wątpił w przyszłość, to obraz tych zbrodni wołających o pomstę do Boga daje odpowiedź: quorum finisinteritus [łac. ich koniec zgubny]. Boże, ustrzeż tych ludzi od całego wymiaru Twej sprawiedliwości. Często modłę się za prez[ydenta] Bieruta, by Bóg nie składał na jego głowę wszystkich zbrodni, które za jego rządów zostały w Polsce dokonane. Polska przedwojenna nie wydała tylu wyroków śmierci w ciągu

dwudziestolecia, co teraz wydaje się w ciągu roku. Trzeba być odważnym, by rządzić „mężami krwawymi”.

Źródło: S. Wyszyński, „Pro memoria”, t. 1: 1948–1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 121–122.

Prymas o projekcie konstytucji PRL, 31 stycznia – 1 lutego 1952 r.

Studiując konstytucję sowiecką z 1936 r., widzę wielką zależność projektu k[onstytu]cji polskiej od sowieckiej. Zwłaszcza sformułowanie „podstawowych praw i obowiązków obywateli” jest niemal identyczne. Nadto z mowy marsz[ałka] Stalina wygłoszonej w czasie debaty nad projektem wynika, że zaproszenie do publicznej dyskusji nad projektem nie może być zbyt milczeniem, gdyż „metoda milczenia jako szczególny sposób ignorowania jest także formą krytyki”. Wynika z tego, że i społeczeństwo katolickie w Polsce nie będzie mogło milczeć w debacie nad polskim projektem konstytucji. Lepiej już mówić prawdę, niż przemilczeć prawdę.

[...]

Cały dzień pracuję dziś nad memoriałem do rządu RP w sprawie projektu konstytucji. Odbieram wrażenie, że społeczeństwo katolickie zostało szczególnie surowo potraktowane przez autorów projektu. Nie ma ono właściwie żadnych praw do zrzeszania się dla swych celów religijnych. Kościół nie jest uznany nawet za społeczność o charakterze publiczno-prawnym, a wątpliwą jest rzeczą, czy mógłby się uważać simpliciter [łac. po prostu] za stowarzyszenie zwykłe. O ileż gorzej wypada Kościół w katolickiej Polsce demokratycznej niż w protestanckich Niemczech demokratycznych.

Źródło: S. Wyszyński, „Pro memoria”, t. 1: 1948–1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 125.

Rozmowa red. Jerzego Turowicza z prymasem Polski w drugą rocznicę zawarcia „Porozumienia” między władzami PRL a Kościołem, Warszawa, 14 kwietnia 1952 r.

– Które punkty „Porozumienia” uważa Ksiądz Prymas za szczególnie ważne?

– W „Porozumieniu” zostały uwytłumaczone najbardziej istotne sprawy, które wymagały uzgodnienia, dlatego też wszystkie jego punkty są ważne dla całości życia polskiego. Wiele spraw wymagałoby jeszcze sprecyzowania. Ze stanowiska Kościoła niezmiernie ważne jest uznanie w „Porozumieniu” tego faktu, że Stolica Apostolska i Ojciec Święty są dla Kościoła w Polsce autorytetem bezapelacyjnym w rzeczach wiary, moralności i jurysdykcji. Wynika stąd, że sprawa charakteru organizacyjnego i karność wewnętrznej w Kościele nie może być kwestionowana. Deklaracja taka ze strony Rządu stanowi podstawę obustronnie lojalnych stosunków między Kościołem a państwem.

Jeśli chodzi o interesy państwa, sądzę, że dużą wagę posiada zadeklarowanie przez Episkopat woli poparcia walki prowadzonej przez Rząd i społeczeństwo polskie w obronie Ziem Zachodnich, ponadto zobowiązanie Episkopatu, że wezwie duchowieństwo do popierania prac nad rozbudową gospodarczą państwa oraz do przestrzegania wiernych przed zgubnymi akcjami dywersyjnymi. Na temat Ziem Zachodnich mówiłem z Panem obszernie w Gnieźnie ubiegłego roku, nie będę więc

teraz wracał do tego tematu. Chciałbym natomiast dodać parę uwag na temat rozbudowy gospodarczej i pokoju wewnętrznego.

Jako członków narodu polskiego musi nas radować każdy udany wysiłek zmierzający do usuwania szkód przez wojnę wyrządzonych. Stwierdzamy niewątpliwe osiągnięcia w zakresie odbudowy naszych miast, rozbudowy przemysłu oraz przygotowania narodowego organizmu gospodarczego do nowych zadań. Do pełnej skuteczności tych poczynań potrzeba niewątpliwie wyrzeczeń, cierpliwości i pracowitości. A przecież nauka Kościoła i praca wychowawcza katolickiego duchowieństwa dąży do wypielegnowania tych twórczych cnót w obywatelach.

Pokój wewnętrzny jest też niemałą troską Kościoła. Potrzeba nam ładu wewnętrznego, spokojnego współżycia obywateli, wzajemnego poszanowania praw i wypełniania przyjętych obowiązków. Tym potrzebom przeciwdziała wszelka forma dezorganizowania życia gospodarczego, tajnych knowań i poczynań wrogich spokojowi wewnętrznemu. Kościół polski miał na uwadze te niebezpieczeństwa, gdy podpisywał 7 i 8 punkt „Porozumienia”.

Zresztą cała praca Kościoła prowadzi do pogłębienia pokoju wewnętrznego, usuwając wrogość pomiędzy ludźmi [...].

Źródło: „Tygodnik Powszechny”, nr 17 (1952 r.), cyt. za: Wyszyński S., „Dzieła zebrane”, t. 1: 1949–1953, Warszawa 1991, s. 189–191.

GRUPA 2 – porozumienie Episkopatu z rządem, 1950 r.

Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski, Warszawa, 14 kwietnia 1950 r.

Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i episkopatu Polski, Warszawa, 14 kwietnia 1950 r.

W celu zapewnienia Narodowi, Polsce Ludowej i jej obywatelom najlepszych warunków rozwoju oraz możliwości wszechstronnej i spokojnej pracy – Rząd Rzeczypospolitej, który stoi na stanowisku poszanowania wolności religijnej, oraz Episkopat Polski, mający na względzie dobro Kościoła i współczesną polską rację stanu – regulują swe stosunki w sposób następujący:

1. Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w pracy duszpasterskiej zgodnie z nauką Kościoła nauczało wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej.
2. Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w swej działalności duszpasterskiej nawoływało wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju i nad podniesieniem dobrobytu Narodu.
3. Episkopat Polski stwierdza, że zarówno prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne, jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemie Odzyskane na zawsze należały do Polski. Wychodząc z założenia, że Ziemie Odzyskane stanowią nieodłączną część Rzeczypospolitej, Episkopat zwróci się z prośbą do Stolicy Apostolskiej, aby administracje kościelne, korzystające z prawa biskupstw rezydencjalnych, były zamienione na stałe ordynariaty biskupie.
4. Episkopat w granicach sobie dostępnych będzie się przeciwstawiał wrogiej Polsce działalności, a zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego.
5. Zasada, że Papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła, odnosi się do spraw wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej, w innych natomiast sprawach Episkopat kieruje się polską racją stanu.
6. Wychodząc z założenia, że misja Kościoła może być realizowana w różnych ustrojach społeczno-gospodarczych, ustanowionych przez władzę świecką, Episkopat wyjaśni duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi, ponieważ wszelka spółdzielczość w istocie swej jest oparta na etycznym założeniu natury ludzkiej, dążącej do dobrowolnej solidarności społecznej, mającej na celu dobro ogółu.
7. Kościół – zgodnie ze swymi zasadami – potępiając wszelkie wystąpienia antypaństwowe, będzie przeciwstawiał się zwłaszcza nadużywaniu uczuć religijnych w celach antypaństwowych.
8. Kościół katolicki, potępiając zgodnie ze swymi założeniami każdą zbrodnię, zwalczać będzie również zbrodniczą działalność band podziemia oraz będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych, winnych udziału w jakiegokolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej.
9. Episkopat, zgodnie z nauką Kościoła, będzie popierał wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju i będzie się sprzeciwiał, w zakresie swych możliwości, wszelkim dążeniom do wywołania wojny.
10. Nauka religii w szkołach.
 - a) Rząd nie zamierza ograniczyć obecnego stanu nauczania religii w szkołach; programy nauczania religii będą opracowane przez władze szkolne wspólnie z przedstawicielami Episkopatu; szkoły będą zaopatrzone w odpowiednie podręczniki; nauczyciele religii świeccy i duchowni będą

traktowani na równi z nauczycielami innych przedmiotów; wizytatorów nauczania religii władze szkolne będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem.

b) Władze nie będą stawiały przeszkód uczniom w braniu udziału w praktykach religijnych poza szkołą.

Aneks

W niedzielę i święta oraz na początku i na końcu roku szkolnego będzie odprawiana dla uczniów Msza święta; zgłaszającym się uczniom do rekolekcji i Komunii św. władze szkolne zapewnią – w okresie wielkopostnym lub wielkanocnym – trzy dni wolne od zajęć szkolnych; władze szkolne ustalą godziny dla młodzieży szkolnej zgłaszającej się do bierzmowania w czasie wizytacji biskupiej; władze szkolne nie będą stawiały przeszkód w odmawianiu modlitwy przed lekcjami i po lekcjach tym uczniom, którzy sobie tego życzą.

c) Istniejące dotychczas szkoły o charakterze katolickim będą zachowane, natomiast Rząd będzie przestrzegać, aby te lojalnie wykonywały zarządzenia i wypełniały program ustalony przez władze państwowe.

d) Szkoły prowadzone przez Kościół katolicki będą mogły korzystać z praw szkół państwowych na ogólnych zasadach, określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz szkolnych. W razie tworzenia lub przekształcenia szkoły zwykłej na szkołę bez nauki religii rodzice katolicy, którzy będą sobie tego życzyli, będą mieli prawo i możliwość posyłania dzieci do szkół z nauczaniem religii.

11. Katolicki Uniwersytet Lubelski będzie mógł funkcjonować w obecnym zakresie.

12. Stowarzyszenia katolickie będą korzystały z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekreście o stowarzyszeniach. Te same zasady dotyczą sodalicii mariańskich.

13. Kościół będzie miał prawo i możliwość prowadzić w ramach obowiązujących przepisów akcję charytatywną, dobroczynną i katechetyczną.

14. Prasa katolicka i wydawnictwa katolickie będą korzystały z uprawnień określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz na równi z innymi wydawnictwami.

15. Kult publiczny, tradycyjne pielgrzymki i procesje nie będą napotykały na przeszkody. Obchody te dla zachowania porządku będą uzgadniane przez władze kościelne z władzami administracyjnymi.

16. Duszpasterstwo wojskowe będzie uregulowane specjalnym statutem, opracowanym przez władze wojskowe w porozumieniu z przedstawicielami Episkopatu.

17. W więzieniach karnych opiekę religijną będą sprawowali kapelani powołani przez odpowiednie władze na wniosek biskupa ordynariusza.

Aneks

W niedzielę i święta będzie miała miejsce Msza święta, kazanie, spowiedź i Komunia święta.

18. W szpitalach państwowych i samorządowych opiekę religijną nad chorymi, którzy sobie tego życzą, będą wykonywali kapelani szpitalni, wynagradzani w drodze specjalnych umów.

Aneks

Zostanie powołana odpowiednia liczba kapelanów zabezpieczających potrzeby chorych; kapelan będzie miał zarezerwowaną dyżurkę; kapelan będzie miał możliwość odwiedzania chorych.

19. Zakony i zgromadzenia zakonne, w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw, będą miały całkowitą swobodę działalności.

Protokół wspólnej komisji Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski w związku z zawartym porozumieniem

I. Wobec uzgodnienia stanowiska przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski w sprawie działalności Caritas i w celu normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem, organizacja kościelna Caritas przekształca się w Zrzeszenie Katolików dla niesienia pomocy biednym i potrzebującym. Zrzeszenie przez swą działalność na oddziałach odpowiadających podziałowi administracyjno-terytorialnemu kraju. Episkopat – w myśl założeń charytatywnych Zrzeszenia – umożliwi, zgodnie z zasadami oraz praktyką Kościoła katolickiego, działalność duchownym pragnącym pracować w tym Zrzeszeniu.

Źródło: „Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989”, t. 1: lata 1945–1959, Poznań 1994, s. 232–235.

GRUPA 3 – memoriał Non possumus i projekt Wielkiej Nowenny

Memoriał Episkopatu Polski Non possumus [łac. Nie możemy], sygnowany m.in. przez kard. Stefana Wyszyńskiego, do Rady Ministrów traktujący o sytuacji Kościoła w Polsce, Kraków, 8 maja 1953 r.

Po dłuższym milczeniu w sprawie sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce zabiera Episkopat głos w chwili szczególnie doniosłej. W chwili, kiedy milkną już ostatnie głosy katolickiej prasy, kiedy zaszedł wypadek, który zdaje się zamykać okres wszczęty przez zawarte w dniu 14 kwietnia 1950 r. porozumienie między Episkopatem a rządem Polskim, a otwiera się nowy okres, nierównie bardziej trudny i złożony, wypada nam przedstawić ostatni okres życia religijnego w Polsce, tak jak on się rysuje w bilansie minionego trzechlecia. [...] Zgodnie z prawdą Episkopat Polski poczuwa się do obowiązku oświadczyć, że położenie Kościoła w Polsce nie tylko się w sposób trwały nie poprawia, lecz przeciwnie, stale się pogarsza. [...]

1. Usuwanie religii ze szkoły, a Boga z serc młodzieży, [...] w sposób wieloraki gwałci dzisiejsza szkoła sumienia młodego pokolenia, niszczy w nim wartości zaszczerpione przez wychowanie domowe i kościelne, uczy kłamać i sprzeniewierzać się najszczerpijszym jego ideałom i zasadom. [...]

2. Polityczna presja, próby i środki dywersji wśród duchowieństwa. [...] Zmusza się duchowieństwo do polityki, zamiast pozostawić mu pełną swobodę szerzenia prawd ewangelicznych, zwłaszcza prawa miłości, oraz szczepienia chrześcijańskich zasad moralno-religijnych, bez uwzględnienia których niepodobna przecież myśleć poważnie o rzetelnym świecie pokoju ani o szczerym zbrataniu się narodów, rozdartych nienawiścią. [...]

3. Bezwzględne niszczenie prasy oraz wydawnictw katolickich. Poza dziedziną polityki wychowawczej, w żadnym bodaj innym zakresie nie przejawia się wytrwałość tak znamienita, jak uporczywa systematyczność, zmierzająca do zniszczenia bogatego dorobku katolickiej myśli i kultury, katolickich czasopism i wydawnictw książkowych. W niszczyielskiej tej akcji działały harmonijnie, pod przewodnictwem Urzędu do Spraw Wyznań, trzy instytucje państwowe: kolportażowa „Ruch”, przydziału papieru i kontroli prasy. [...]

4. Ingerencja w sprawy Kościoła i próba jego krępowania. [...] Nieoczekiwanym, ale tym razem już formalnym niejako zamachem na organizacyjną wolność Kościoła stał się dopiero dekret o obsadzeniu stanowisk kościelnych z dnia 9 lutego 1953 r. [...] W myśl nakazu Boskiego Założyciela Kościoła katolickiego, mamy „oddawać, co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest Boskiego Bogu”. Kościół w Polsce czyni i uczyni wszystko, aby rozkazanie to wypełnić najsumienniejsz. Równocześnie nie może nie widzieć, że „cesarz” sięga w danym wypadku już po rzeczy Boskie, owszem, przywłaszcza sobie prawo sięgania po nie własną mocą stale i systematycznie. Tego rodzaju prób ujarzmiania Kościoła przez państwo Polska niepodległa nie zna na przestrzeni całej swej historii. Stosował ją tylko po rozbiorach rząd carski jako środek do walki z polskością i katolicyzmem na rzecz Rosji i prawosławia. [...] Smutną przeszłość, kiedy to Kościół znajdował się w poddańczej zależności od Państwa, nazywał Lenin po prostu przeszłością „haniebną i przeklętą”. [...]

5. Szczególnie ciężka dola Kościoła na ziemiach zachodnich. [...] Właśnie te ziemie zachodnie najwięcej ucierpiały na skutek osobliwej polityki państwa, tracąc religię w szkołach, wydawnictwa

polsko-katolickie tak niezbędne dla repolonizacji, bogate i liczne instytucje dobroczynne, prasę i księgarnie, jak gdyby wszystko zło sprzęgło się, by w Polsce wyrabiać wśród ludności tubylczej najgorszą opinię i dostarczać materiału Niemcom do wrogiej propagandy. Na owoce takiej akcji niedługo trzeba było czekać, gdy powrotna fala niemczyzny zaniepokoiła nawet władzę polityczną. [...]

6. Wysiłki i próby podjęte przez Episkopat oraz wyniki doświadczeń. [...] Odpowiedzialność za wszystko spada na ideologię marksizmu, na doktrynę, która głosi nienawiść do ludzi, przeciwników ściga zemstą, a nawet wśród braci szczepi podziały i waśnie. Jakżeż ta doktryna mogłaby być obojętna dla Ewangelii miłości, pokoju i przebaczenia? Obojętną nie jest. [...]

7. Oświadczenie Episkopatu. [...] Podobnie, gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie się jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz tylko za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus!

Źródło: *Non possumus. Memoriał Episkopatu Polski do Rady Ministrów* [w:] P. Raina, „Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989”, t. 1: lata 1945–1959, Poznań 1994, s. 413–427.

Słowa prymasa Stefana Wyszyńskiego wypowiedziane na krótko przed trzyletnim uwięzieniem podczas wizytacji Bazyliki Serca Jezusowego na warszawskiej Pradze, 20 września 1953 r.

Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradził sprawę Bożą – nie wiercie! Nigdy nie zdradziłem i nie zdradzę sprawy Kościoła, choćbym miał za to zapłacić życiem i własną krwią. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie! Nigdy nie sięgałem po nic dla siebie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył – nie wiercie! Nigdy nie byłem tchórzem. Wolałbym zginąć, niż stchórzyć.

Gdyby mówili, że Prymas działał przeciwko Narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wiercie! Kocham Ojczyznę więcej od własnego serca i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla Niej.

Źródło: L. Szala, *W przededniu aresztowania* [w:] „Wspomnienia o Stefanie kardynale Wyszyńskim. Czas nigdy Go nie oddali”, red. A. Rastawicka, B. Piasecki, Kraków 2001, s. 91.

Program Wielkiej Nowenny ułożony przez prymasa Stefana Wyszyńskiego w czasie uwięzienia

Rok I, 1957: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii Chrystusowej i Kościołowi”

Rok II, 1958: „Życ w stanie łaski uświęcającej”

Rok III, 1959: „W obronie życia duszy i ciała”

Rok IV, 1960: „Świętość małżeństwa sakramentalnego”

Rok V, 1961: „Rodzina Bogiem silna”

Rok VI, 1962: „Młodzież wierna Chrystusowi”

Rok VII, 1963: „Sprawiedliwość i miłość społeczna”

Rok VIII, 1964: „Walka z wadami narodowymi i zdobywanie cnót chrześcijańskich”

Rok IX, 1965: „Pod opieką Bogurodzicy, Królowej Polski”.

Źródło: Kard. S. Wyszyński, „Wielka Nowenna Tysiąclecia”, Paryż 1962, s. 7.

GRUPA 4 – orędzie biskupów polskich do niemieckich i obchody tysiąclecia chrztu/państwa

Zakończenie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.

[...] Prosimy Was, katoliccy Pasterze Narodu niemieckiego, abyście na własny sposób obchodzili z nami nasze chrześcijańskie Millennium: czy to przez modlitwy, czy przez ustanowienie w tym celu odpowiedniego dnia. Za każdy taki gest będziemy Wam wdzięczni. I prosimy Was też, abyście przekazali nasze pozdrowienia i wyrazy wdzięczności niemieckim Braciom Ewangelikom, którzy wraz z Wami i z nami trudzą się nad znalezieniem rozwiązania naszych trudności.

W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu, wyciągamy do Was, siedzących tu, na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie. A jeśli Wy, niemieccy biskupi i Ojcowie Soboru, po bratersku wyciągnięte ręce ujmiecie, to wtedy dopiero będziemy mogli ze spokojnym sumieniem obchodzić nasze Millennium w sposób jak najbardziej chrześcijański.

Zapraszamy Was na te uroczystości jak najserdeczniej do Polski. Niech tym kieruje miłosierny Zbawiciel i Maryja Panna, Królowa Polski, Regina Mundi i Mater Ecclesiae [łac. Królowa Świata i Matka Kościoła].

Rzym, dnia 18 listopada 1965 r.

Źródło: P. Raina, „Kardynał Wyszyński”, t. 6: *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 28.

Fragmenc protokołu z posiedzenia Komisji KC ds. Kleru w sprawie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, 30 grudnia 1965 r.

Stosunek społeczeństwa do akcji biskupów wyrażał się samorzutnym organizowaniem zebrań, masówek, na których bardzo ostro potępiano antynarodową postawę biskupów, uchwalono rezolucję domagającą się wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do biskupów. Ponadto obserwowaliśmy samorzutne pisanie listów indywidualnych i zbiorowych kierowanych do redakcji gazet, radia, telewizji, władz państwowych i biskupów. Według oceny KC w I fazie około 70–80 proc. społeczeństwa brało aktywny udział w akcji demaskowania antynarodowej akcji biskupów. Wśród kleru wiernego biskupom w okresie tym panowała całkowita konsternacja i niedowierzenie, że biskupi mogli taki list wysłać, i w związku z tym wyczekiwanie na wyjaśnienie biskupów. Część kleru wyraźnie potępiała orędzie.

Charakterystyczne wypowiedzi z tego okresu wśród członków partii i niektórych bezpartyjnych sprowadzały się do następujących:

- żądanie ukarania biskupów;
- postulowanie gruntownego omówienia całokształtu stosunków z Kościołem rzymskokatolickim w związku z orędziem;
- żądanie ogłoszenia listy biskupów, którzy podpisali orędzie;

- zbadania i opublikowania postawy w czasie okupacji biskupów, którzy podpisali orędzie;
- domaganie się zajęcia stanowiska przez rząd;
- pretensje młodzieży, zwłaszcza akademickiej, zebranie się, urządzenie demonstracji przed pałacem biskupów. [...]

Źródło: „Tajne dokumenty państwo–Kościół: 1960–1980”, Londyn 1996, s. 156.

Reakcje prymasa na działania władz po publikacji orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich.

Gdy wróciłem do Polski, przywitano mnie całym tym jazgotem, krzykiem i hałasem. Pomyślałem wówczas: „O co właściwie chodzi?”. Czy dlatego jesteśmy tak szkalowani w prasie, na wiecach, na zebraniach, nawet na uniwersytecie, że napisaliśmy całą prawdę biskupom niemieckim? A może ta wrzawa dzieje się w ich obronie? Może za dużo napisaliśmy, zbyt jaskrawo powiedzieliśmy całą prawdę. Bo, na litość Bożą, o co właściwie idzie, nie wiemy!

Zarzuca się biskupom polskim, że swoich listów nie posyłali do odpowiednich czynników. Nie ma takiego zwyczaju, aby listy pisane do określonych osób rozsyłać na wszystkie strony. List przeznaczony jest dla adresata, a adresatem tym, w naszym wypadku, jest Episkopat niemiecki. Wy też, gdy piszecie listy do kogokolwiek, kierujecie je do określonych osób, a nie do całego świata. I my nie mieliśmy takiego obowiązku. Ale nawet gdybyśmy chcieli ogłosić nasze listy, to co by z nimi zrobiła cenzura, jeżeli nawet w piśmie „oficjalnym” dokonano tylu najrozmaitszych „poprawek” i skreśleń? Czy wtedy list byłby autentyczny? Mając przed sobą taką perspektywę, wolę milczeć. [...]

Źródło: S. Wyszynski, „Droga życia”, Warszawa 2001, s. 257.

Fragm. przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki w sprawie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i Millennium Chrztu Polski, 14 stycznia 1966 r.

Obchodzimy Tysiąclecie Państwa Polskiego i równocześnie tysiąclecie wkroczenia chrześcijaństwa na ziemię polskie. [...] Sprawa nie polega na tym [...], że my przeciwstawiamy tysiąclecie chrztu i tysiąclecie państwa. Sprawa polega na tym, że Episkopat, a szczególnie kardynał Wyszynski, chce przeciwstawić tysiąclecie chrztu – Polsce Ludowej. [...] Jest w tym polityczna wymowa, tu tkwi główne polityczne stanowisko Kościoła wobec władzy ludowej. [...] odmówiliśmy kardynałowi Wyszynskiemu paszportu, [...] ażeby nie mógł przeciwstawić Tysiąclecia Państwa Polskiego – tysiącleciu wkroczenia chrześcijaństwa na ziemię polską. My tego nie przeciwstawiamy. Przeciwstawia to reakcyjna część kleru na czele z kardynałem Wyszynskim. [...] Nie szukamy pretekstów do ataków na Kościół. Jesteśmy jak najdalej od tego. Kościół niech prowadzi swoją działalność, niech spełnia te funkcje, jakie do niego należą. Żądamy od niego, by prowadził lojalną politykę wobec państwa, jeśli już chce zajmować się polityką.

Źródło: W. Gomułka, „Przemówienia, lipiec 1964 – grudzień 1966”, Warszawa 1967, s. 401–407.

Fragment przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki dotyczący prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, 17 kwietnia 1966 r.

Jakże ograniczony i wyzbyty poczucia państwowego musi być umysł przewodniczącego episkopatu polskiego [...]. Ten wojujący z naszym państwem ludowym nieodpowiedzialny pasterz pasterzy, który głosi, że nie będzie się korzył przed polską racją stanu, stawia swoje urojone pretensje do duchowego zwierzchnictwa nad narodem polskim wyżej niż niepodległość Polski.

Źródło: W. Gomułka, „Przemówienia: lipiec 1964 – grudzień 1966”, Warszawa 1967, s. 426–427.

GRUPA 5 – relacje państwo-Kościół od Marca 1968 r. do powstania „Solidarności”

Notatka prymasa Stefana Wyszyńskiego dotycząca wydarzeń Marca 1968 r.

W marcu 1968 roku nasza młodzież akademicka, a za nią młodzież licealna, wystąpiła z postulatami, które zadziwiły tych, którzy nami rządzą. Zażądała szacunku dla siebie, prawdy, wolności, uszanowania sumienia i światopoglądu. Zamówienia – w pełni usprawiedliwione. Może Kościół przez nieustanne przypominanie praw osoby ludzkiej przyczynił się do uformowania kultury duchowej młodzieży i uwrażliwił ją na wartości osoby ludzkiej.

To są postulaty, które popiera dziś Kościół, sekundując wszystkim aspiracjom młodych pokoleń, uświadamiających sobie coraz bardziej wysoką godność osoby ludzkiej i prawa człowieka, zwłaszcza prawo do prawdy, wolności, sprawiedliwości, szacunku i miłości.

Sytuacja układa się trudno. W szpitalach jest ponad sześćdziesięciu studentów z pobitymi głowami. Księża pracujący w szpitalach oglądali pobitych. Wczoraj wieczorem zaczęto ich zabierać ze szpitali do jednego miejsca, bliżej nieznanego. Oglądałem sińce od pałek na plecach przechodnia, który nie był akademikiem. Przyszedł uzalić się.

Źródło: S. Wyszyński, „Droga życia”, Warszawa 2001, s. 341.

Wypowiedź kard. Stefana Wyszyńskiego dotycząca postawy Kościoła wobec działań władz PRL

Zapamiętajcie sobie to, co wam w tej chwili mówię: ani ja, ani biskupi, ani Kościół w Polsce, ani katolicy polscy nie prowadzimy wojny z rządem, partią, ustrojem czy urządzeniami, które są obecnie zaprowadzane; my tylko prowadzimy serdeczny spór o Boga dla naszej ojczyzny, Narodu i Państwa, w jakimkolwiek by ona żyła ustroju. Prowadzimy walkę o Boga dla rodzin polskich, które są przeważnie katolickie, dla młodzieży i dzieci. Jest to jedyny spór, walka i bój, jaki jest toczony. Nie jest to jednak bój z ludźmi, tylko spór o prawa, jakie ma wierzący Kościół w swojej wolnej Ojczyźnie, wywalczonej przeciwko społeczeństwu i społeczeństwu rozbudowywanej, głównie przez katolików, którzy stanowią ponad 95 proc. ludności naszego kraju. My się tylko o nie upominamy. Nie mamy zamiaru prowadzić innych walk, bo uważamy, że dla Kościoła wierzącego Narodu to jest najważniejsze.

Od tego zależy wszelka pomyślność, nawet społeczna i gospodarcza. Od tego zależy również ład moralny oraz ład w wychowywaniu młodego pokolenia. Wszystko to zależy od wolności miłowania Boga i od możliwości wyznawania swej wiary prywatnie i publicznie. [...]

Źródło: *Poświęcenie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Zbroszy Dużej*, 17 sierpnia 1974 r. [w:] W. Grochola, „Cud w Zbroszy Dużej”, Milanówek – Zbrosza Duża 2012, s. 171.

Notatka prymasa Stefana Wyszyńskiego ukazująca jego stosunek do ekipy Edwarda Gierka, 19 marca 1972 r.

Istotne powody, dlaczego ja nie głosuję, są następujące:

1. nie wierzę w szczerość nowego kierunku politycznego partii, która ratuje siebie, a nie Naród i gospodarkę państwową;
2. dotychczas nie pociągnięto do odpowiedzialności zbrodniarzy, urządzających rzeź robotników nad Bałtykiem. W grudniu 1970 r. wszystko trzeba było zrobić, aby rzeź rychło ustała. Zwłaszcza wobec niebezpieczeństwa inwazji wojsk obcych – do akcji „uśmierzenia miatieżników” [ros. buntowników]. Dziś czas najwyższy, aby ci, co wydali rozkaz strzelania, byli pociągnięci do odpowiedzialności;
3. urządzono znowu dwa rajdy milicyjne na wiernych, broniących prawa do świątyń [...];
4. budownictwo sakralne w stolicy nie ruszyło naprzód;
5. p. Premier odkłada ciągle umówioną w marcu ub. r. dalszą rozmowę „w szerszym zespole”.
6. I wiele innych powodów – pozostaje prawdziwe [...]. Nie mogę zwodzić społeczeństwa.

Źródło: R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec pozornej normalizacji relacji państwo–Kościół pierwszych lat rządów Edwarda Gierka (1971–1974)*, „Politeja”, nr 3 (2019 r.), s. 355.

Kardynał Stefan Wyszyński do przedstawicieli „Solidarności” rolniczej; Warszawa, 6 lutego 1981 r.

Rolnicy mają własne, indywidualne prawo zrzeszania się. Jeżeli pracownicy rolni odczuwają, że istniejące formy zrzeszeniowe, jak na przykład kółka rolnicze, im nie odpowiadają, zawsze mają prawo tworzyć takie stowarzyszenia, które są im potrzebne. To jest właśnie przyrodzone prawo indywidualne. Mówią Wam, że nie potrzeba nowych związków, bo są „Kółka”. Niech sobie będą „Kółka”, ale jeżeli one nie wystarczają i nie zaspokajają Waszych potrzeb, macie najświętsze prawo żądać wolności tworzenia takich stowarzyszeń, które odpowiadają aktualnym Waszym potrzebom. To jest moje stanowisko. Wyrazicielem tego stanowiska byłem nie raz.

Źródło: A. F. Dziuba, *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski a „Solidarność”*, „Studia Prymasowskie”, nr 5 (2011 r.), s. 185, przyp. 102.

Ostatnie wskazówki Prymasa dla „Solidarności”

Panu Lechowi Wałęsie tłumaczę: w ciągu tych kilku miesięcy zrobiliście tak wiele, że najbardziej sprawną polityka nie zdołałaby tego uczynić, czego wyście dokonali. Dziękujcie Bogu za to. Musicie teraz uporządkować swoją organizację, umocnić się, stworzyć aparaty administracji związkowej, przeszkolić ludzi do tych zadań, dać im wykształcenie z zakresu polityki i etyki społecznej, polityki rolnej, kodeksu pracy, wszystkich obowiązków i praw, które ten kodeks nadaje. I dalej pracować. Przyjdzie czas, wprawdzie czy później, że nie tylko postulaty społeczno-zawodowe, ale i inne będą na pewno osiągnięte przez potężny ruch „Solidarności” przemysłowej i

„Solidarności” związków zawodowych indywidualnych rolników. Na pewno to osiągnięcie!
Błogosławię Was i Wasze godziwe poczynania.

Źródło: R. Łatka, D. Zamiatała, „Ostatnie lata działalności prymasa Wyszyńskiego”, „Biuletyn IPN”
2019 r.

Materiały dodatkowe dla nauczyciela:

<https://vod.tvp.pl/programy,88/spor-o-historie-odcinki,273592/odcinek-275,S01E275,299824>
<https://wyszynski.polskieradio.pl>
<https://histmag.org/Polityka-wyznaniowa-PRL-20538>
<https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/solidarnosc-polski-kosciol-katolicki-w-okresie-prl/>
<https://histmag.org/Miroslaw-Szumilo-Kosciol-katolicki-byl-jednym-z-najwazniejszych-wrogow-wladz-komunistycznych-we-wszystkich-panstwach-bloku-sowieckiego-24729>
<https://historia.org.pl/2018/08/25/polski-pazdziernik-1956-i-jego-wplyw-na-stosunki-kosciol-panstwo/>
<https://historia-polski.klp.pl/a-6279.html>
<https://historia.org.pl/2009/06/16/stosunki-prl-kosciol-katolicki-w-latach-1945-1956/>
<https://aleklasa.pl/c319-historia/c355-swiat-po-ii-wojnie-swiatowej/panstwo-kosciol-po-ii-wojnie-swiatowej>
<https://dzieje.pl/infografiki/stosunki-panstwo-kosciol-katolicki-w-polsce-w-latach-1945-1956>

Zdjęcia archiwalne:

<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5960217>
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5942491>
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5956684/obiekty/371335#opis_obiektu
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5956684/obiekty/412339#opis_obiektu
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5905363/obiekty/248093? Jednostka delta=20& Jednostka resetCur=false& Jednostka cur=2& Jednostka id jednostki=5905363>
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5955417/obiekty/248185#opis_obiektu
<https://polona.pl/item/portret-kardynala-stefana-wyszynskiego,MTMzMTI0MjY0/0/#info:metadata>
<https://polona.pl/item/kardynal-stefan-wyszynski-podczas-audiencji-u-papieza-pawla-vi,MTMwMDQ4MDU4/0/#info:metadata>
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5986646/obiekty/373883#opis_obiektu
https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5914413/obiekty/379527#opis_obiektu
<https://polona.pl/item/papiez-jan-pawel-ii-w-towarzystwie-kardynala-stefana-wyszynskiego-podczas-mszy,MTMzOTA5MzMy/0/#info:metadata>